

18 grudnia 2019



Tradycyjna świętokrzyska szopka bożonarodzeniowa stanie na Świętym Krzyżu

Trwa budowa nawiązującej do tradycji świętokrzyskiej wsi szopki bożonarodzeniowej w klasztorze Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu. W tym roku przygotowuje ją Muzeum Wsi Kieleckiej, a ozdabiają panie z Koła Gospodyń Wiejskich "Kowalanki". Szopka będzie gotowa w piątek, 20 grudnia.

- W tym roku wraz z Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego, Departamentem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, postanowiliśmy mocniej wpisać się w przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Wspólnie przygotowujemy niezwykłą szopkę, która stanie tuż przed ołtarzem kościoła p.w. Trójcy Świętej na Świętym Krzyżu - powiedział **Mariusz Masny**, dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej. - To dla nas ważne przedsięwzięcie i swoista nobilitacja dla naszej instytucji, bo po raz pierwszy przygotowujemy inscenizację w tak ważnym, klimatycznym miejscu - dodał.

- Sama inscenizacja szopki składać się będzie z dwóch części - poinformował **Jarosław Karyś**, wicedyrektor muzeum. - Pierwsza z nich przedstawiać będzie wnętrze chłopskiej chaty, a w niej umieścimy rzeźby - postacie członków rodziny chłopskiej, krzątających się przy stole wigilijnym. Nad stołem z potrawami świątecznymi zawisnie podłaźniczka, jeden z najbardziej charakterystycznych polskich świątecznych elementów wystroju wnętrza. Drugą część ekspozycji stanowić będzie stajenka, a właściwie szopka ze Świętą Rodziną, drewnianymi figurami zwierząt, aniołami, z gwiazdą betlejemską. Budowle zostaną pokryte strzechą, jakiej już nigdzie na wsi nie możemy oglądać. Obok jest zainscenizowane, podświetlone niebo. Dopełnieniem szopki będą dwa drzewka świąteczne, które ozdobią świętokrzyskie, związane z kulturą wiejską bombki, łańcuchy, języki.

Autorkami ozdób są **Jadwiga Betka** oraz **Barbara Misztal** z Koła Gospodyń Wiejskich "Kowalanki". - Przygotowałyśmy sto bombek, sto bibułowych języków, sto aniołów i około 40 metrów łańcucha z bibuły i słomy - powiedziała Jadwiga Betka. - Ja wykonuję takie ozdoby od dzieciństwa, nauczyła mnie moja mama. W domu rodzinnym do przygotowywania zabawek choinkowych zasiadaliśmy już w adwencie, w długie wieczory. Najtrudniejsza i najbardziej czasochłonna do wykonania jest bibułowa bombka. Składa się ona z 80 kółeczek, które trzeba wyciąć, złożyć na maleńki ząbek, rozłożyć, ponabijać na nitki i związać. Poświęciliśmy na przygotowanie tych ozdób czas, a w czwartek 19 grudnia jedziemy na Święty Krzyż, żeby nadzorować strojenie świątecznych drzewek - dodała.

Inscenizacja na Świętym Krzyżu dostępna będzie już od piątku, 20 grudnia.

Galeria zdjęć

